

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Dnia 27-IV-27 r. po krótkich cierpieniach zmarł

ś. P.

LUCJAN ŁUKASZEWICZ

Sędzia Sądu Okręgowego w Wilnie.

Eksportacja zwłok z domu Nr. 37 przy ul. Ad. Mickiewicza w piątek dn. 29-IV o godz. 17.

W sobotę o godz. 10 rano odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Jakóba, następnie pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O czem zawiadamia przyjaciół i znajomych pogrążona w smutku

RODZINA.

220

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Dalsze rozwiązywanie Rad miejskich.

Po rozwiązaniu Rad miejskich w Warszawie, Radomiu, Siedlcach i Wilnie z kolei ma nastąpić rozwiązanie Rady Miejskiej w Lublinie. Odnosny wniosek nadesłał Wojewoda Lubelski p. Remiszewski. W najbliższych dniach spodziewana jest w tej sprawie decyzja Min. Spraw Wewnętrznych zgodna z wnioskiem Wojewody.

Organizacja Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami.

Jak już donosiliśmy, Rada Ministrów uchwala rozporządzenie p. Prezydenta o powołaniu Nadzwyczajnej Komisji do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy Państwa.

W zakres czynności Komisji wchodzi wykrywanie i dochodzenie wszelkich czynności karygodnych, działających z naruszeniem interesów Państwa w urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach państwowych, monopoliach oraz zakładach, fundacjach i spółkach, o ile są w stosunkach ze Skarbem Państwa.

Wykluczone są od kontroli Komisji stowarzyszenia, mające cele religijno-naukowe.

Komisja nadzwyczajna przystępuje do badania spraw, przekazanych jej przez prezesa Rady Ministrów lub kolegium Najwyższej Izby Kontroli Państwa i z własnej inicjatywy, gdy posiadane przez komisję materiały pozwalają przypuszczać karygodne naruszenie interesów Państwa.

Przewodniczący i członkowie Komisji Nadzwyczajnej oraz sędziowie i prokuratorzy powołani do Komisji, władni są prowadzić śledztwo w całym państwie.

Rozporządzenie w sprawie Komisji będzie podpisane w dniach najbliższych.

Walka ze zwyczajem cen na zboże.

Wczoraj wieczorem odbyła się u wice-premjera Bartla konferencja, w której wzięli udział Minister Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Przem. i Handlu. Tematem konferencji była kwestja nagłej zmiany cen zboża w okręgach wielkomięjskich. Postanowiono powołać specjalną organizację państwową pod przewodnictwem przedstawiciela Min. Spr. Wewn., przy współudziale delegatów Ministerstw Przem. i Handlu, Skarbu, oraz Banku Rolnego, do zakupu zagranicą większych partii żyta i sprzedaży go na cele konsumcyjne po cenie zakupu. Akcja sprzedaży zboża ma się rozpocząć w Warszawie w pierwszych dniach maja.

Konferencja w sprawie sprowadzenia zwłok J. Słowackiego.

W przyjeździe Rady Ministrów odbyło się wczoraj zebranie dla ustalenia szczegółów programu uroczystości pogrzebu J. Słowackiego. Ustalono, że zwłoki sprowadzi się drogą morską do Gdyni, z Gdyni rz. Wisłą do Warszawy, a stąd po uroczystościach koleją do Krakowa.

Dla opracowania szczegółów programu w porozumieniu z władzami powołano Komisję tymczasową w składzie: pp. Zenona Przemyskiego, pułk. Artura Oppmana, prof. Ujejskiego, red. Krzywoszewskiego, A. Struga, J. Lechonia, J. Kadan-Bandrowskiego, i K. Wierzyńskiego.

Obrazy Chrześcijańskiej Demokracji.

27-go b. m. obradował zarząd główny Ch. D. Po omówieniu szeregu spraw organizacyjnych i prasowych, prezes Ch. D. p. Chaciński wygłosił referat o sytuacji politycznej w Sejmie i w kraju. Następnie odbyła się dyskusja.

Uchwalono rezolucję treści następującej: „Zarząd Główny Ch. D. wzywa klub poselski do podjęcia akcji zmierzającej do zwolnienia Sejmu na sesję nadzwyczajną w celu dokonania prac nad ordynacją wyborczą, ustawą samorządową o zgromadzeniach i stowarzyszeniach, oraz załatwienia kwestji podwyżki płac funkcjonariuszom i urzędnikom państwowym.

Podział kredytów na kolonie letnie.

W Min. Pracy i Opieki Społ. odbyło się posiedzenie Rady do spraw kolonii letnich.

Na posiedzeniu dokonano podziału kredytów rządowych na kolonie letnie w wysokości 237 tys. złotych.

Pieniądze podzielono pomiędzy Województwa, proporcjonalnie do ilości dzieci, przeznaczonych na kolonie.

Inspekcja Min. Dobruckiego.

Dnia 28 b. m. wieczorem Minister Dobrucki udał się do Krzemienia na inspekcję.

Inspekcja poza sprawami pedagogicznymi ma zbadać gospodarkę liceum, a przede wszystkim gospodarkę w olbrzymich jego dobrach.

Zarząd Wileńskiego Koła Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia Kolegów Zrzeszenia o bolesnej stracie swego członka

Lucjana Łukaszewicza

ś. P. Sędziego Sądu Okręgowego zm. 27 kwietnia 1927 roku.

Eksportacja zwłok z domu żałoby 37 m. 5 przy ul. Adama Mickiewicza odbędzie się w piątek 29 kwietnia 1927 roku o godzinie 5 po południu. Nazajutrz w sobotę o godzinie 10 rano odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele Św. Jakóba, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

BALTYCKO-ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

transportów i składów towarowych — Sp. Akc.

adres telegraficzny dla wszystkich oddziałów: „BALTRUSTRA“.

ZARZĄD W RYDZE Wallstrasse 2 Telefony: 22509, 20689, 22897, 4967, 767, 20371.

Oddziały:

w DYNABURGU Jebrancamaela 43 — telef. 122, w ZEMGALE, Grywie, (Kalkuny), Indra, LIBAWIE i WINDAWIE.

w Niemczech „BALTRUSTRA“ G. m. b. H.

BERLIN, W. 8. Jägerstr. 13

HAMBURG, Glockengießerwall 21.

STETTIN, Augustastr. 44.

KÖNIGSBERG Pr. Kaiserstr. 20.

LEIPZIG, Nikolaistr. 57.

EYDTKÜHNEN.

w WILNIE: Europejskie Towarzystwo Transportowe sp. z ogr. odp.

WILNO, ul. Niemiecka 22, tel. 293. Adres telegraficzny: „EUROTRANS“. TRANSPORTY LĄDOWE i MORSKIE, ASEKURACJA, EKSPEDYCJA, CLENIE, INKASO, MAGAZYNOWANIE w SKŁADACH TRANZYTOwych (wolnocłowych).

FRACHTOWANIE ŁADUNKÓW DO WSZYSTKICH PORTÓW ŚWIATA.

Przyjazd powieściopisarza angielskiego.

We czwartek wieczorem podługiem paryskim przybył do Warszawy znakomity powieściopisarz angielski Chasterton. Na dworcze powitali go licznie zebrani przedstawiciele „Pen” — klubu, reprezentanci Min. Spraw Zagranicznych, prasa i dużo delegatów z 1-go pułku szwoleżerów.

Rozwiązanie Rady Miejskiej w Wilnie.

WARSZAWA, 28.IV. (Pat.). Minister spraw wewnętrznych Składkowski podpisał zarządzenie o rozwiązaniu rady miejskiej miasta Wilna.

Korespondentowi naszemu w Warszawie zakomunikowano wczoraj z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: „Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dokonało w ostatnim czasie szczegółowej lustracji gospodarki miejskiej w Wilnie. Lustracja wykazała brak planu w gospodarce miejskiej, jak również szereg zaniedbań w robotach miejskich, w prowadzeniu przedsiębiorstw i w dziale sanitarnym.

Wszystkie te braki wynikły, jak ustalono, z braku kontroli nad gospodarką Magistratu ze strony Rady Miejskiej.

Wobec tego na wniosek Wojewody Wileńskiego p. Minister Spraw Wewnętrznych w dniu dzisiejszym zarządził rozwiązanie Rady Miejskiej w Wilnie na podstawie Art. 66 Rozporz. Komis. General. Ziem Wschodn. z dn. 15 sierpnia 1919 r.

Równocześnie zarządził p. Minister przeprowadzenie nowych wyborów, których termin ma ustalić Wojewoda Wileński“.

Półoficjalne wyjaśnienie.

W związku z podpisaniem przez p. ministra spraw wewnętrznych dekretu o rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Wilna, poinformowano nas ze źródła miarodajnego, jak następuje:

Kadencja obecnej Rady Miejskiej, wybranej w r. 1919, upłynęła, w myśl obowiązujących przepisów w roku 1922. Jednak w oczekiwaniu na ustawy samorządowe, które miał uchwalić Sejm, a na których zasadzie mogłyby być dokonane wybory, przedłużano tę kadencję przymuszonymi aż do chwili obecnej, wskutek czego Rada Miejska zamiast trzech lat funkcjonowała 7 i pół roku. Ponieważ nie należy oczekiwać odnośnych ustaw w czasie najbliższym, p. Wojewoda Wileński wystąpił z wnioskiem rozwiązania Rady Miejskiej m. Wilna, a to z następujących względów:

1) Wybory dokonane zostały w 1919 r. pod hasłem polityczno-państwowym. Dzięki unormowaniu się w ciągu następnych lat warunków politycznych, punkt ciężkości w pracach R. M. przesunął się na sprawy gospodarcze — pod tem hasłem (należy mieć nadzieję) odbędzie się nowe wybory.

2) Wskutek wytworzonej w ostatnich latach z przyczynionych wyżej względów przewidywalności nie mogła obecna R. M. prowadzić plan owej gospodarki samorządowej na dłuższą metę zarówno w dziedzinie rozbudowy, jak i innych prac, związanych z zaciąganiem pożyczek — nie mając pewności, czy jej egzystencja przedłuży się na tyle, by można było przystąpić do realizacji planów.

3) Zmiany, jakie zaszły w życiu miasta od czasu wyborów, między innymi znaczna poprawa stanu gospodarczego oraz znaczny, bo wyrażający się w wysokości około 60% w porównaniu z r. 1919 przyrost ludności, której postulaty mają być uwzględnione sprawiły, że obecnie inne zadania stoją przed R. M., niż te, które brane były pod uwagę w r. 1919.

Wreszcie zbyt długie przeciąganie czasokresu prac Rady spowodowało osłabienie intensywności jej działania, a co za tem idzie w wyniku pewne uchybienia w gospodarce miejskiej, stwierdzone podczas ostatniej lustracji.

Urzędowego doniesienia o podpisaniu dekretu, rozwiązującego Radę Miejską p. Wojewoda dotąd nie otrzymał.

Rozwiązanie Rady nastąpi z dniem przesłania przez p. Wojewodę Wileńskiego Związkowi Komunalnemu m. Wilna powołanego dekretu. Zarządzenie nowych wyborów nastąpi w ciągu trzech tygodni od tego dnia. W zastępstwie rozwiązanej Rady Miejskiej do czasu ukonstytuowania się nowej, funkcje jej w myśl obowiązujących przepisów, pełnić będzie magistrat m. Wilna z kompetencjami Rady Miejskiej odpowiednio zmniejszonymi.

Przewodniczącym głównego komitetu wyborczego mianowany został na wniosek p. Wojewody p. mecenas Wincenty Łuczynski.

(Stanowisko nasze w tej sprawie, odmienne od wyluszczonej powyżej opinii sfer urzędowych, uzasadniamy w artykule wstępnym na stronie drugiej. Red.)

Ciągłość prac miejskich musi być utrzymana.

Ze względu na to, że nagle rozwiązanie Rady w danym momencie wprowadziłoby samorząd wilki w położenie gospodarcze bardzo trudne, jak się dowiadujemy w ciągu dnia wczorajszego prezydent miasta p. Bańkowski zabiegał w urzędzie wojewódzkim o ustanowienie daty rozwiązania Rady Miejskiej w ten sposób, by możliwe stało się zwolnienie jeszcze jednego posiedzenia Rady, na którym uchwalonyby niezbędne dyrektywy i upoważnienia dla Magistratu, który będzie pełnił funkcje gospodarza miasta do czasu powołania w terminie ustanowionym nowej Rady Miejskiej.

Głównie chodzi o uprawnienia do wyłączenia kredytów na prowadzenie dalszych robót inwestycyjnych celem zatrudnienia bezrobotnych, oraz czynienia dalszych starań o pożyczkę zagraniczną dla miasta.

Wiadomości telegraficzne.

Opieka nad kobietą i dzieckiem.

GENEWA, 28.IV. (Pat.). Komisja doradczą do spraw opieki nad kobietą i dzieckiem zebrała się na doroczną sesję pod przewodnictwem delegata francuskiego Regnault i przy udziale przedstawicieli Belgii, Włoch, Danii, Anglii, Polski (sen. Posner), Rumunii i Hiszpanji. Bardzo ożywiona dyskusja wywołała sprawozdanie międzynarodowych ekspertów o rozmiarach handlu kobietami. Na porządku dziennym komisji znajduje się wiele spraw ważnych i skomplikowanych. Delegat polski jest sprawozdawcą w dwóch sprawach.

Odnaczenie obywateli polskich orderem czeskosłowackim.

PRAGA, 28.IV. (Pat.). Prezydent republiki czeskosłowackiej odznaczył orderem Białego Lwa szereg obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Między innymi krzyżem pierwszej klasy został odznaczony prof. dr. K. Bartel, wiceprezes Rady Ministrów, p. August Zaleski — minister spraw zagranicznych, inż. Eugeniusz Kwiatkowski — minister przemysłu i handlu oraz p. Zygmunt Lasocki — poseł w Pradze.

Sejm i Rząd.

Rada ubezpieczeń społecznych.

Dnia 27 b. m. Rada ubezpieczeń społecznych kontynuowała szczegółową dyskusję nad organizacją instytucji ubezpieczeniowych. Zgłoszono szereg poprawek. Po ukończeniu dyskusji z uwagi na to, że większość pozamiejscowych członków Rady nie była przygotowana do dalszych obrad, oraz celem umożliwienia Ministerstwu i członkom Rady zorjentowania się i zajęcia stanowiska wobec 95 zgłoszonych rezolucji, posiedzenie odroczone do 9 go maja r. b.

Przedłużenie terminu waloryzacji Pożyczek Państwowych.

W „Dzienniku Ustaw” z dn. 28 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie min. skarbu, na mocy którego podania o wyższe prze rachowanie zobowiązań skarbu z tytułu pożyczek państwowych z lat 1918—20 włącznie przedłużone zostaje do dn. 1 lipca r. b.

Zmiany w Ustawie o obowiązkach szeregowych wojsk polskich.

W „Dzienniku Ustaw” z dn. 28 b. m. ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, wprowadzający zmiany i uzupełnienia do ustawy o obowiązkach i prawach szeregowców wojsk polskich.

Międzynarodowe Targi

w Poznaniu — 1 do 8 maja 1927 r.

Komuniści w Württembergu.

PARYŻ, 28.IV. (Pat.). „Le Martin” donosi ze Strassburgu, że w Württembergu policja aresztowała 13 komunistów, którzy przechowywali znaczne ilości materiałów wybuchowych. Wśród aresztowanych znajduje się między innymi poseł do Reichstagu Hoerle.

Wylew Missisipi.

LONDYN, 28.IV. (Pat.). „Times” donosi z Nowego Yorku, iż w prze-widywaniu zerwania tam na Missisipi wezwano około 10.000 drobnych rolników okolicznych do opuszczenia swych siedzib. Większość z nich sprzeciwia się jednak wezwaniu, wobec czego tamy obsadzono wojskiem.

TANIO!

Najlepsze Farby Pokost Pędzla i Szczotki i t. p.

poleca SKŁAD FARB

Franciszka Rymaszewskiego

Wilno, ul. Mickiewicza 35.

Na żądanie Sz. Klienteli wskazuje się fachowych malarzy.

603—0

Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwożruczliczego!

Rozwiązanie Rady Miejskiej.

W ostatnich tygodniach już kilkakrotnie zabieraliśmy głos w sprawie projektowanego jeszcze wówczas rozwiązania Rady Miejskiej. Twierdziliśmy, że projekt ten uważamy za szkodliwy i niezmiernie ryzykowny, zwłaszcza że względu na termin, w którym będą się musiały odbyć wybory.

Dziś rozwiązanie jest już faktem. Na wniosek p. wojewody wileńskiego Rada wczoraj została przez ministra spraw wewnętrznych rozwiązana. Nie zmieniamy bynajmniej swego zdania o tem wydarzeniu, jakkolwiek stało się to podobno — jak twierdził komunikat urzędowy — na wniosek p. Raczkiwicza i jakkolwiek podane zostały motywy rozwiązania, według naszego przekonania wcale nieistotnie.

Jakież to są motywy? Dokonywana w ciągu kilku miesięcy lustracja wykazała rzekomo „brak planu w gospodarce miejskiej, jak również szereg zaniedbań w robotach miejskich, w prowadzeniu przedsiębiorstw i w dziele sanitarnym”.

Niezmiernie charakterystyczną i, mówiąc ogólnie, bardzo swoistą była owa lustracja. Dokonywana w ciągu kilku miesięcy, prowadzona była ona, jak się dowiadujemy, do pewnego stopnia zaocznie, bez powołania do asystowania przy niej szefów odpowiednich sekcji Magistratu, lub urzędników przez nich delegowanych. Protokoły komisji lustracyjnych układane i podpisywane były jednostronnie przez członków komisji, bez żądania wyjaśnień ze strony szefów sekcji, bez komunikowania tych aktów przedstawicielom Magistratu i bez ich podpisów na właściwych protokołach. Cała lustracja ma być przeto uważana za dokonaną zaocznie, a p. minister spraw wewnętrznych również w konsekwencji zaocznie ferował swój wyrok o gospodarce miejskiej.

Skonstatowano jakoby, zaniedbanie i bezplanowość w robotach i przedsiębiorstwach miejskich. Jakież to braki i w czym komisja lustracyjna dopatrywała się bezplanowości?

Jest to dotychczas tajemnicą, lecz ze zdań wygłaszanych podobno przez niektórych członków komisji wyciąga się wniosek, że zarzutem tym obarczono przede wszystkim miejskie roboty dla zatrudnienia bezrobotnych. Zarzut ten mógł powstać chyba tylko z niezrozumienia rzeczy, z niechęci poinformowania się o tych planach u źródła.

Roboty dla zatrudnienia bezrobotnych musiały być wybierane

takie, które chłoneły jaknajwięcej robocizny, a jaknajmniej wydatków na materiały.

Pewne czynniki domagały się konieczności robót wodociagowych, przy których na robociznę, przypada około 35% wydatków, reszta t. j. 65% spada na koszt materiałów. Przy kanalizacji układanej z rur kamiennych rzecz się ma odwrotnie: na robociznę przypada od 60 do 65%, zaś 35% do 40% na materiały. Rzecz jasna, że przy wyborze robót dla zatrudnienia bezrobotnych, szczególnie przy ograniczonych środkach, wybór powinien być jasny: kanalizacja. I tak też się stało ku wielkiemu niezadowoleniu pewnych malkontentów, którym trudno było wytłumaczyć, że wodociąg, i bez tego znacznie szerszej niż kanalizacja rozbudowane, należy w dalszym ciągu budować już nie z kredytów dla zatrudnienia bezrobotnych, lecz ze specjalnej większej pożyczki inwestycyjnej, o którą właśnie pertraktowano.

Co się tyczy innych przedsiębiorstw, to były czynniki, które usilnie zabiegały o skoncesjonowanie elektrowni. Magistrat i Rada kierowały się poglądem, że chociażby z pewnymi, zresztą czasowymi niedogodnościami, należy zachować elektrownie, jako przedsiębiorstwo municypalne. Dziś przeciw to nakaz każdej prawidłowej i rozumnej gospodarki miejskiej. I po zwalczeniu szeregu trudności elektrownie municypalną utrzymano i zapewniom jej należyty rozwój. Było to istotne zwycięstwo municypalnego sposobu pojmowania gospodarki miejskiej.

Czy to jest brakiem, bezplanowością i zaniedbaniami gospodarki miejskiej?

Przytaczamy tylko parę przykładów ilustrujących ową lustrację, której wynik podany został jako motyw rozwiązania. Jeśli tak jest istotnie, to w naszym przeświadczeniu komisja uległa niewiady, nie wpływowi niewłaściwego oświetlenia stanu rzeczy. A stać się to mogło skutkiem niepraktykowanej nigdzie na świecie metody rewizji. Dość powiedzieć, że do dnia dzisiejszego nikomu absolutnie z członków Magistratu lub przemydłu Rady nie zakomunikowano ani jednego protokołu lustracji.

Fakty powyższe tembardziej utwierdzają nas w przekonaniu, że nie było żadnych powodów do rozwiązania Rady Miejskiej, że natomiast jest cały szereg przyczyn, które nakazywały szczególną ogroźność w stawianiu podobnego wniosku.

Ślady lechickiego osiedlenia w Wileńszczyźnie już w czasach przedhistorycznych.

We wtorek, 26 kwietnia odbył się w Collegium novum w Krakowie pierwszy wykład b. dyr. Bibl. Jagiellońskiej i prof. historii polskiej w Uniw. Jagiell. d-ra Fryderyka Papée'go z cyklu „Początki Jagiellonów”. Prelegent we wstępnym wykładzie, którego przedmiotem jest pierwsze dzieje wystąpienia Litwy, zwraca uwagę na spostrzeżenie najznakomitszego litewskiego lingwisty, Kazimierza Bugi, na podstawie badania nazw miejscowych (Orts-

namenforschung), że już w czasach przedhistorycznych (VI—VIII. wiek po Chr.) zaznaczają się ślady także lechickiego osiedlenia na terytorium wileńskim. Dalej mówi o tem, że pierwsze uświadłowanie zaszczepienia na Litwie zachodniego chrześcijaństwa wyszły z Polski od Dominikanina Wita, ucznia św. Jacka, który wysłany był przez arcybiskupa gnieźnieńskiego na pierwsze biskupa Litwy w r. 1253.

Okólnik o języku w szkołach mniejszościowych.

WARSZAWA, 28.IV. (Pat.) W wydanym w dniu dzisiejszym Nr. 6 Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P. znajduje się okólnik Ministra W. R. i O. P. do kuratorów okręgów szkolnych w sprawie języka napisów, ogło-

żeń, obrad oraz książek i aktów szkolnych w szkołach i ochronkach państwowych, publicznych i w szkołach i ochronkach prywatnych.

Socjaliści niemieccy o polityce celnej Niemiec.

BERLIN, 28.IV. (Pat.) Dzisiejszy „Vorwaerts” w artykule wstępnym krytykuje politykę celną obecnego rządu Rzeszy pisząc: Wiemy że minister Schiele nosi się z zamiarem cofnięcia wszystkich tych ustępstw, które rząd niemiecki gotów był przyrzec Polsce w sprawie przywozu nierogacizny do Niemiec. P. Schiele dąży więc do uniemożliwienia zawarcia traktatu z Polską, gdyż zawarcie tego traktatu zależne jest bezpośrednio od ustępstw w dziedzinie rolnictwa i bez nich się nie obejdzie. Rokowania z Polską po bezmyślnym ich zerwaniu, tylko dzięki staraniom mi-

nistra Stresemana w Genewie zostały uruchomione i cieszą się poparciem posła Rauschera w Warszawie. Jeżeli więc p. Schielemu uda się rozbić te rokowania p. Streseman będzie skompromitowany, zaś socjaldemokrata Rauscher okaże się naturalnie nieodpowiednim przedstawicielem na swem stanowisku. Będzie on musiał ustąpić i to nie z tego powodu, że należy do nielicznych już niemieckich urzędników dyplomatycznych o szczerze republikańskich przekonaniach, ale po prostu z tego powodu, że nie udało się sfinalizować traktatu handlowego z Polską.

Władze państwowe S.S.S.R.

MOSKWA, 28.IV. (Pat.) Główny komitet wykonawczy unii sowieckiej wybrał wczoraj swoje przemydłu składające się z 27 członków i sześciu przewodniczących, a mianowicie: Kelińska, Petrowskiego, Czerniakowa, Mussabekowa, Chodźżajewa i Ajtkowa. oraz jako sekretarza Jonukidze i zatwierdził radę komisarzy ludowych w następującym składzie: przewodniczący Rykow, komisarz

ludowy do spraw zagranicznych — Cziczerin, wojny i marynarki — Woroszyłow, komunikacji — Rudzutak, poczty i telegrafów — Smirnow, inspekcji robotniczej i chłopskiej — Ordżonikidze, pracy — Szmidt, handlu — Mikołaj, skarbu — Briuchanow, przewodniczący najwyższej rady gospodarczej — Kujbyszew, kierownik centralnego urzędu statystycznego — Osinski.

Prasa sowiecka o zbliżeniu angielsko-francuskim.

MOSKWA, 28.IV. (Pat.) „Prawda” omawiając informacje prasy zagranicznej dotyczące nowego porozumienia angielsko-francuskiego podnosi, że na zbliżeniu, angielsko-francuskim zyskałoby tylko Anglija, Francja natomiast znalazłaby się w pozycji współtowarzyszkim imperjalizmu angielskiego, musiałaby się stosować do dyktando Angliji i byłaby pozbawiona możliwości prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej. „Izwestia” w związku z po-

głoskami o mającym nastąpić porozumieniu angielsko-francuskim, podkreślają, że pogłoski te należą do kategorii prób przy pomocy których bada się sytuację. Fakt, że wzmiankowane pogłoski pochodzą z Londynu wskazuje raz jeszcze na to, że polityka angielska, która niezdolna była do zrealizowania żadnego z postawionych sobie zadań na terenie międzynarodowym znajduje się w sytuacji bez wyjścia.

Dzień 1 maja we Francji.

PARYŻ, 28.IV. (Pat.) Minister spraw wewnętrznych Sarraut rozstał do prefektów okólnik z zarządzeniami, mającymi na celu zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa w dniu 1-go maja. Manifestacje i pochody na drogach publicznych są surowo zabronione.

Jugosławia a Turcja.

BIALOGROD, 28.IV. (Pat.) „Politika” donosi, że Jugosławia zaproponowała Turcji wspólne po-

Jugosłowiańsko-węgierski pakt przyjaźni?

BUDAPEST, 28.IV. (Pat.) „Pester Lloyd” donosi, iż prasa białogrodzka żywo omawia możli-

we w Paryżu, lecz tolerowane będą w departamentach, o ile organizatorzy zobowiążą się warunkowo do utrzymania porządku i jeśli władze prefektury uznają przedstawione przez nich gwarancje za wystarczające.

stępowanie na wypadek dojścia do skutku włosko-bułgarskiego paktu przyjaźni.

wość zawarcia jugosłowiańsko-węgierskiego paktu przyjaźni.

Bułgarja a konflikt włosko-jugosłowiański.

BUKARESZT, 28.IV. (Pat.) Dzienniki ogłaszają oświadczenie bułgarskiego ministra spraw zagranicznych Burowa wobec dzienników rumuńskich. Burow oświadczył, że Bułgarja nie miesza się w interesy swych sąsiadów, nie ma też powodu do zajmowania stanowiska w konflikcie włosko-jugosłowiańskim. Locarno Bułga-

skie — bytoby zdaniem ministra wielką korzyścią dla wszystkich państw bałkańskich, atoli minie jeszcze sporo czasu zanim dojdzie do jego zrealizowania. Między Rosją Sowiecką a Bułgarją nie mogą być podjęte żadne stosunki dopóty, dopóki panuje w Rosji obecny rząd.

Wypadki w Chinach.

Stracenie komunistów w Pekinie.

PEKIN, 28.IV. (Pat.) (Reuter). Według półurzędowych doniesień nadzwyczajny trybunał tajny stworzony ostatnio, w trzydniowych obradach rozpatrywał sprawę komunistów oskarżonych o zdradę, i skazał wszystkich podanych na śmierć. Dotychczas straconych zostało 20 komunistów, wśród

których znajdowała się jedna kobieta.

PEKIN, 28.IV. (Pat.) (Agencja Reutersa). Znamy komunistę Lita-Czao, oraz 17 innych komunistów, zatrzymanych podczas rewizji dokonanej przez policję chińską w budynkach zajmowanych przez ambasadę sowiecką, zostało w dniu dzisiejszym straconych.

Zmiany w rozkładzie jazdy pociągów osobowych od dnia 15 maja r. b.

Jak wiadomo, rokrocznie dyrekcja kolejowa zmieniają rozkłady jazdy pociągów osobowych i w tym celu, zwolowane są międzydyrekcyjne konferencje, na których ustala się ogólne wytyczne dla przeprowadzenia zmian w rozkładzie jazdy.

W roku bieżącym nowy rozkład jazdy obowiązywać będzie od dnia 15 maja, przyczem dość należy, że w tym rozkładzie uwzględniono w miarę możliwości żądania mieszkańców miast, urzędów i instytucji społecznych w kierunku dogodności połączeń i czasu przyjazdu i odjazdu pociągów.

Odjazd pociągu Nr. 311 na lini Wilno — Lida — Baranowicz — Łuniniec wyznaczono na godz. 6 min. 15, przyjazd do Łuninca na godz. 15 min. 5; w odwrotnym kierunku odjazd z Łuninca godz. 15 min. 8, przyjazd do Wilna godz. 23 m. 50.

Na linii Wilno — Lida kursować będą pociągi Nr. 351 (tylko w niedziele i dni świąteczne) odjazd z Wilna godz. 13 min. 25, przyjazd do Lidy godz. 16 m. 20; poc. Nr. 353 (w dni powszednie) odjazd z Wilna godz. 16 min. 5, przyjazd do Lidy o godz. 19, z powrotem z Lidy do Wilna kursować będzie codziennie pociąg Nr. 354, odjazd z Lidy o godz. 4 min. 55, przyjazd do Wilna o godz. 7 min. 55.

Na linii Wilno — Mołodeczno (przez Nowowilejkę) kursować będą pociągi Nr. 411 — odjazd z Wilna o godz. 22 min. 25, przyjazd do Mołodeczna o godz. 1 min. 50; poc. Nr. 451, odjazd z Wilna o godz. 9 min. 50, przyjazd do Mołodeczna o godz. 13 min. 50; z powrotem poc. Nr. 412 — odjazd z Mołodeczna o godz. 2 min. 40, przyjazd do Wilna o godz. 6 min. 05 i poc. Nr. 452 — odjazd z Mołodeczna o godz. 14 m. 40, przyjazd do Wilna o godz. 18 min. 40.

Na linii Wilno — Królewszczyzna (przez Nowowilejkę, — Podbrodzie) kursować będą pociągi Nr. 511 (tylko w niedziele, środy i piątki) odjazd z Wilna o godz. 11 min. 45, przyjazd do Królewszczyzny o godz. 20 min. 15 i poc. Nr. 551 (codziennie) odjazd z Wilna o godz. 22,00, przyjazd do Królewszczyzny o godz. 6 min. 55; z powrotem poc.

Nr. 512 (tylko w poniedziałki, czwartki i soboty) wyjazd z Królewszczyzny o godz. 10 min. 15, przyjazd do Wilna o godz. 19 min. 05 i poc. Nr. 552 (codziennie) odjazd z Królewszczyzny o godz. 20 min. 30, przyjazd do Wilna o godz. 5 min. 40.

Na linii Wilno — Nowo-Swieciany (przez Podbrodzie) kursować będą pociągi Nr. 727 (tylko w niedziele i dni świąteczne), odjazd z Wilna o godz. 13 min. 30, przyjazd do Nowo-Swiecian o godz. 15 min. 20; poc. Nr. 729 (w dni powszednie) odjazd z Wilna o godz. 16,00 przyjazd do Nowo-Swiecian o godz. 17 min. 50; z powrotem poc. Nr. 738, odjazd z Nowo-Swiecian o godz. 19 min. 10, przyjazd do Wilna o godz. 21 min. 00.

Na linii Warszawa-Białystok-Wilno-Zemgale-Ryga kursować będzie poc. pośpieszny Nr. 707 odjazd z Warszawy o godz. 23 m. 55 przyjazd do Wilna o godz. 8 min. 25; pociąg ten ma połączenie z pociągiem bezpośredniej komunikacji Turmonty-Zemgale-Ryga, przyjazd do Rygi o godz. 21 min. 20; z powrotem poc. Nr. 708, odjazd z Rygi 7 min. 30 przyjazd do Wilna o godz. 22 min. 05, odjazd z Wilna o godz. 22 min. 35, przyjazd do Warszawy o godz. 6 min. 55.

Na linii Warszawa-Białystok-Wilno kursować będzie poc. osobowy Nr. 711 — odjazd z Warszawy Wil. o godz. 20 min. 35, przyjazd do Wilna o godz. 7 min. 45 i z powrotem, odjazd z Wilna o godz. 19,00 przyjazd do Warszawy Wil. o godz. 5 min. 50.

Na tejsze linii kursować będzie drugi pociąg osobowy Nr. 713 odjazd z Warszawy Wil. o godz. 8 min. 45, przyjazd do Wilna o godz. 19 min. 30 (połączenie z Ryga, przyjazd do Rygi o godz. 8 min. 55) i z powrotem odjazd z Rygi w godzinie 17 min. 45, przyjazd do Wilna o godz. 7 min. 45, odjazd z Wilna o godz. 8 min. 20 przyjazd do Warszawy Wil. o godz. 19 min. 45.

Niezależnie, od kursującego pociągu pośpiesznego na linii Warszawa — Wolkowysk — Stolpe — Mińsk — Moskwa wprowadzono na tej linii pociągi pośpieszne „Lux”, które kursować będą tylko raz w tygodniu. Pociągi te mają miejsca numerowane, do których należy wykupywać tak zw. miejscówki i sformowane będą wyłącznie z wagonów I i II kl.

Z państw bałtyckich.

Rządy tryumwiratu w Litwie.

Stanowisko chrześcijańskiej demokracji odwołało swych przedstawicieli z gabinetu prof. Waldemarasa. Wobec tego utworzony zostaje tryumwirat złożony z prof. Waldemarasa, Tubelisa (szwagra Smetony) i Merkisa, który posiadać będzie nie tylko władzę wykonawczą lecz i ustawodawczą.

Polsko-łotewska izba handlowa w Rydze.

Poselstwo polskie w Rydze czyni starania, w celu otwarcia w Rydze łotewsko-polskiej izby handlowej.

215 oficerów zdegradowanych za niezajomość języka państwowego.

Na mocy rozporządzenia Prezydenta Łotwy zdegradowanych zostało z armii łotewskiej 215 oficerów za niezajomość języka łotewskiego.

Jerzy André Cuel.

13)

PAŁAC BEZ OKIEN.

POWIEŚĆ.

Przekład autoryzowany

Jadwigi Boelke.

Pułkownik mało troszczył się o architekturę, zubożenieli prawdo podobnie wskutek wrażeń zebranych podczas swych podróży po bajeckich Indjach. Stał teraz bez ruchu zaciskając dłoń na gałce łaski. Mimo jednak niewzruszonej flegmy widziałem w jego twarzy rodzaj powstrzymanej troski, opanowanego rozgorączkowania. Oznaki te wewnętrznie zdenerwowania, które wysiłkiem woli i energii starał się ukrywać, zastawiałem z temi, które podchwyciłem już dwukrotnie na terenie hotelu i w samochodzie. Dopiero znacznie później poznałem ich przyczyny.

Co do Enid, to była ona przejęta zachwytem, tym skrupulatnym zachwytem, jaki młode Angielki wnoszą w swe wędrowki wśród cudów świata, wypływającym raczej z naukowego rozumowania niż z prawdziwej, głębokiej wrażliwości artystycznej.

Swóich własnych uczuć nie byłem w stanie jasno określić. Róż do tej chwili nie miałem żadnego powodu do przypuszczenia, że biorę udział w przygodzie wyjątkowo interesującej. Nic z tego, co przewinęło się przed naszymi oczyma, nie było w gruncie rze-

czy ani niepokojące, ani nienormalne. Dziwne przyjęcie naszej wizyty w Rabcie tłumaczył z łatwością rozgłos oryginalności, związany z nazwiskiem jej właściciela. Może jednak umysł mój, zaprzęgnięty zdarzeniami, przeżyłami od poprzedniego wieczora, nie był nastrojony do czerpania przyjemności z oglądania tej wspaniałej siedziby, lub też zdanie portjera, usłyszone w chwili, w której nerwy moje wyjątkowo były naprężone, podziało na mnie silniej, niż chciałem wyznać, w każdym razie otrząsnąć się nie mogłem z dziwnego niepokoju, który ścisnął moje gardło u wejścia do tej mrocznej galerii.

Po kilku sekundach oczekiwania kotara jedwabna poruszyła się i rozsunęła, krata zaś bez szelestu wniknęła w ścianę.

Ujrzyliśmy wielką salę. Zaskoczeni i zdumieni, podobni trochę do widzów w teatrze, przed którymi podnosi się kurtyna, odsłaniając dekoracje widowiska, nie poruszyliśmy się. Oczy nasze, zaciekawione temi dekoracjami więcej niż osobami, może także pragnące przez to lepiej wszystko zrozumieć, objęły wszelkie szczegóły niewypowiedzianego przepychu, który tryskał brutalnie z tej zbyt bogatej komnaty.

Style wszystkich epok mieszały się tutaj w szczęśliwych połączeniach, gotyckie mozaiki przecinały jaśniejszymi plamami płaty starych, ciemnych dywanów;

z zagłębien starych kapitelów, przypominających antyczne świątynie, wykwitła zieleń roślin pnących i kwiatów; szafy biblioteczne, okalające w trzech czwartych ową salę ugięły się pod ciężarem różnorodnych książek; cenne i rzadkie biżuterie widać na sztucznie rzeźbionych stolikach i etażerkach; skóry zwierząt ścieliły się pod stołami, jak drapieżce, skradające się ku jakiejś niewidocznej zdobyczy.

W chaosie nagromadzonych sprzętów oko gubiło się, uwaga rozpraszała. Jak pstrokaty tłum przemykały one błyskawicznie, pozostawiając po sobie jedynie ulotne wspomnienie jakiegoś kształtu lub barwy.

Poruszając się z umyślną powolnością dokoła mozaikowego basenu, zajmującego środek sali, podchodził ku nam gospodarz tego pałacu. Obserwując go pilnie zrozumiałem, iż iuąc tak wolno na nasze spotkanie przagnął pozostawić sobie czas na oglądnięcie każdego z nas, zbadanie i przyniknięcie. Skoro spojrzenie szarych i chłodnych jego oczu spoczęło na mnie dostrzegłem lekkie skrzywienie niechęci, które zarysowało się około ust. Zatopił wzrok w moje oczy i wydawał się zdziwiony tem, że widzi mnie w mundurze, jakgdyby obecność oficera pod jego dachem była czemś niezwykłym i mało pożądanym. Ten wyraz niezadowolenia zniknął jednak szybko i gospo-

darz nasz, nie zwracając już uwagi na nikogo, prócz miss Enid, podszedł ku niej z uprzejmym powitaniem.

Skoro pułkownik przedstawił następnie mnie i profesora otrzymaliśmy pełny rozrządzenia uścisk dłoni.

W kącie stało duże biurko, zarzucone książkami i papierami. Naprzeciw niego znajdowało się kilka foteli. Hrabia Pantinelli poprosił nas, abymy na nich usiedli, sam zaś zajął miejsce za biurkiem.

Tak rozmieszczeni wyglądaliśmy jak jakaś rada familijna, zebrała u poważnego, sumiennego notariusza. Reszta jednak otoczenia nie pozwalała długo utrzymać się przy takiej tego obrazu interpretacji, która zresztą po naszym wydechu mi się zupełnie śmieszna.

— Panie pułkowniku, rzekł hrabia Pantinelli, pozwól pan wyrazić sobie moją wdzięczność za przyjęcie mego zaproszenia. Muszę także przeprosić pana, iż tak nieformalnie je uczyniłem, lecz sympatja, którą ku panu poczułem, skoro tak szczęśliwym trafem spotkał się w rusznikarza w Tunisie, jest jedynym wyjaśnieniem tej niepoprawności.

Mówił głosem suchym, szorstkim, skandując wyrazy, z akcentem nieokreślonym, w którym spotykała się w dziwnym połączeniu wymowa angielska, włoska i słowiańska.

— Proszę pana, odpowiedział pułkownik tonem nieco uroczystym, który słowa jego pozbawił cech naturalności nadając im charakter zdań pracowicie wyuczonych, to raczej ja powinienem się usprawiedliwić. Przedewszystkiem obawiam się, że zaproszenie pańskie przyjąłem pochopnie, niż na to pozwalała krótka nasza znajomość, a ponieważ nie mogłem oprzeć się chęci przywiezienia do Rabty moich przyjaciół.

— Panowie są dla mnie bardzo miłymi gośćmi. Przecież prosilem, aby pan zabrał ich z sobą, rzekł hrabia Pantinelli zwracając ku mnie spojrzenie, wyrażające jasno głęboką niechęć, jaką w nim wzbudziłem.

Wytrząsałem jego wzrok i uśmiech zaledwie dostrzegłem ironji zarysował się na moich ustach.

Pantinelli odwrócił powoli głowę.

— Porucznik de Keranden — wtrącił wówczas pułkownik z żywością, od której chętnie byłbym go zwolnił, — powraca z wyprawy służbowej do południowej Afryki. Przez długie miesiące przebywał na pustyni i czynił tam pomiar. Osiągnąłszy jaknajlepsze wyniki wypoczywa teraz po ciężkich trudach w tym samym hotelu, w którym i my mieszkamy.

Cieszę się bardzo, że mogę przedstawić go panu i wymienić jego usługi.

— Pan wybaczy, rzekłem zwracając się do naszego gospodarza,

ale miałbym sobie za złe, gdybym nie zaprotestował przeciw tym pochwałom. Niech mi pan wierzy, że prace moje wcale na to nie zasłużyły. Inni byłiby z pewnością zrozumieli to samo znacznie lepiej odemnie.

— Niechże pan nie będzie taki skromny, odpowiedział mi hrabia szorstko. Skromność przystoi tylko ludziom przeciętnym. O ile się posiada wybitniejsze wartości, należy je przedewszystkiem samemu uznać. W ten tylko sposób można narzucić siebie tłumowi.

— Być może, przyznałem, lecz pod tym warunkiem, aby wartości te istotnie były. A iluż spotkał pan ludzi, którzy je posiadają?

— Są tacy!

— Oczywiście, że są, lecz o wiele więcej jest takich, którzy wyobrażają sobie, że należą do wybranych i ludzą się tylko. Takim lepiej jest nie dawać w rękę możliwości władzy nad nami i nie pozwalać na cyniczne głoszenie własnych rzekomych zastrężeń.

— Pan widocznie jest bardzo nieufny, zauważył sucho.

— Nie, odparłem tym samym tonem, lecz zanim w coś uwierzę, chcę mieć podstawy po temu.

Zamyślił się chwilę poczem rzekł z proroczą emfazą.

— Niech się pan nie przechwalał Spotkać pan jeszcze w życiu ludzi, którym uwierzy pan na słowo bez żadnych podstaw. (D. c. n.)

KRONIKA.

Przyjazd Ministra Komunikacji.

Dziś wieczorem pociągiem po-
lesnym z Warszawy przez Wól-
kowsk — Lidę przyjeżdża do Ja-
sun wagonem salonowym mini-
ster komunikacji inż. Paweł Ro-
cki.

W Jaszunach p. minister za-
wi od 3—4 dni, poczem, drogą

przez Wilno — Białystok powróci
do Warszawy.

Podróż p. ministra komunikacji
ma charakter wyłącznie prywatny.

Na spotkanie p. ministra wy-
jeżdża z Wilna prezes dyrekcji ko-
lejowej inż. J. Staszewski, naczel-
nik wydziału eksploatacyjnego inż.
S. Laguna i kontroler ruchu.

Białorusinizacja seminarjum duchownego.

Ministerstwo Wyznań Religij-
nych i Oświecenia Publicznego
wezwoło Prawosławnemu Semi-
narjum Duchownemu w Wilnie na
prowadzenie w tygodniu 16 go-
zin języka białoruskiego. Hojna
troska władz ministerjalnych o

język białoruski, wywołała za-
dolenie wśród dzieła z białoru-
skich wileńskich, którzy nie spo-
dziewali się otrzymania tak wiel-
kiej ilości godzin na wykłady ję-
zyka białoruskiego.

Wiadomości kościelne.

— **Rzadki jubileusz kapłański.**
Dni 30 czerwca r. b. ks. Mi-
chał Głębocki z Wilejki Powiatowej
obchodzi 70 letni jubileusz
kapłaństwa. Ks. M. Głębocki po-
mimo podeszłego wieku (93 lata)
czuje się zupełnie zdrowym.

— **Wstrzymanie urlopów du-
chowieństwa.** Jak się dowiaduje-
my, Ordynariat Wileński nie bę-
dzie udzielał urlopów normalnych
płężom na terenie całej diecezji
do zakończenia uroczystości,
wiązanym z Koronacją Cudow-
ego Obrazu Matki Boskiej Ostro-
bramskiej.

Sprawy wojskowe.

— **Rozkaz D-cy O. K. III.** Gen.
ruskolski wobec objęcia po-
len. Dzierżanowskim stanowiącym
cy O. K. III. wydał rozkaz do
olnierz, w którym m. innymi
podkreśla, że w ich pracy „jedynym
rogowskaszem powinien być ho-
r żołnierski, a jedynym ce-
m — dobro Ojczyzny.

— **Wyjazd inspektora armji.**
Dni dzisiejszym wyjechał z
Wilna do Warszawy inspektor
armji gen. Burhardt-Bukacki. Po-
ty p. generała w Warszawie po-
wa kilka dni.

— **Przedstawienia kinemato-
graficzne dla żołnierzy w dniu
maja.** Komendant miasta za-
prosił na dzisiejszy dzień właście-
li kinematografów istniejących
w Wilnie. Przedmiotem obrad ma
być kwestja udzielenia przez te
kinematografy pewnej ilości
miejsc w dniu 3 maja dla żołnie-
rzy. Tryb ten przyjęty jest w
Wilnie od szeregu lat.

Sprawy miejskie.

— **Opieka nad wioskami nale-
żącymi do Wielkiego Wilna.** Wła-
dzenie w swoim czasie do obre-
m. m. Wilna znacznej ilości wio-
sek, które dzisiaj stanowią dalsze
przedmieście miasta, z wielu wzglę-
dów niezbędne, upodobiło jed-
nakże pod względem administracy-
jnym świeżo przyłączone miej-
sowości.

Wynika to stąd, iż mają one
charakter wyraźnie wiejski i nie-
władko staną na poziomie odpo-
wiednim, do których stosowany
jest system administracyjny miast.

Patrząc na tę kwestję z tego
punktu widzenia, Komisarz Rządu
wrócił się do p. Wojewody z
wnioskiem wprowadzenia w wio-
skach należących do Wielkiego
Wilna urzędu miejscowych fun-
cjonariuszy ustanowionych przez
magistrat, którzy będąc powołani
pośród ludzkości staną się łącz-
nikami między ludnością a or-
ganami władzy. Funkcjonariusze ci
jednocześnie mogliby wykonywać
ciężką drobniejszą czynność
technicznych im przez Magistrat.

Wojewoda wniosek ten prze-
dał do Magistratu celem wypo-
wiedzenia się w tej sprawie. (b.)

Sprawy samorządowe.

— **Zmiany nazwy gminy.** Jak
wiadomo z rozporządzenia władz
wojewódzkich siedziba gminy Mi-
chalińskiej pow. Wileńsko-Tro-
ckiego przeniesiona została z Mi-
chaliszek do Gierwiat. Z uwagi
na często zdarzające się nieporo-
zumenia wynikłe z tego starosta
pow. Wileńsko-Trockiego p. Lu-
cjan Witkowski wrócił się do Wo-
jewody Wileńskiego o zmianę
nazwy gm. Michalińskiej na Gier-
wiatka.

Sprawy akademickie.

— **Lista wyborcza Nr. 3.** Po-
tęże się do ogólnej wiadomości,
że lista młodzieży katolicko-naro-
dowej nie ogłoszona przez Okrę-
gową Komisję Wyborczą w dniu
16 kwietnia z powodów technicz-
nych, zostaje ogłoszona z dniem
dzisiejszym jako lista Nr. 3.

Kandydaci na zwyczajny Zjazd
Ogólny Związku Narodowego Pol-
skiej Młodzieży Akademickiej: 1)
dzisław Plewako, 2) Stanisław
Obrębowski, 3) Bernard Rusiecki,
4) Kacper Strzałkowski, 5) Jadwi-
ga Roszkowska, 6) Ks. Piotr Ro-
ski, 7) Dominik Popławski, 8)
Jerzy Żukowski.

Kandydaci do Wil. Kom. Aka-
demickiego: 1) Bernard Rusiecki,
2) Stanisław Obrębowski, 3) Ka-
cper Strzałkowski, 4) Jerzy Żu-
kowski.

Walka do ostatniej kropli krwi.

miała miejsce na przedmieściu Shang-
haju. Wojska północne szturmowały
z przerażającym uporem, pomimo ol-
brzymich strat w ludziach, magazyny
w których obroncy ukrywali bardzo
cenne przedmioty. Magazyny te po ca-
łodniennej walce zdobyli. Po utworzeniu
magazynu i skrzyń uszytych ogłuszają-
cy okrzyk radości. Skryżnie bowiem
zawierały dla Chińczyków tak pożądany
środek na porost włosów „Mia” firmy
HENRYK ŻAK w Poznaniu. Jest to wska-
zówka dla wszystkich lyszch i dla tych,
którym włosy wypadają, że tylko „Mia”
przywraca dawniejszy silny włos.

Liczne dowody uznania i podzięko-
wania wysłała firma wszystkim intere-
santom. 1743

Z życia stowarzyszeń.

— **Zarząd Okręgu Wileńskiego
Zjednoczenia Polskich Stowarzy-
szeń** niniejszym podaje do wia-
domości wszystkich organizacji
społeczno-narodowych, oraz Ogó-
łu, że zbiorca wszystkich organi-
zacji biorących udział w obcho-
dzie Święta Narodowego w dniu
3 maja wyznacza się na godz. 9
min. 30 (punktualnie) przy Ka-
tedrze, celem wzięcia udziału w
uroczystym Nabożeństwie, oraz
ogólnym podłożu.

Porządek zajęcia miejsca na
placu, oraz w pochodzie następu-
jący:

Miejscowy Komitet Akade-
micki, Korporacje Akademickie,
Stowarzyszenie młodzieży polskiej
a) żeńskie, b) męskie, Kato-
licki Związek Polek, Narodowa
organizacja kobiet, Koło Polek,
Związek weteranów, Związek ofi-
cerów rezerwy, Związek podofi-
cerów rezerwy, Stowarzyszenie
Dobroczyńców, Związek Haller-
czyków, Związek inwalidów wo-
jennych, Towarzystwo Gimna-
styczne „Sokol”, Polska Macierz
Szkolna, Polski Związek Kolejowy,
Związek drużyn konduktorskich,
Związek pracowników Poczty i Te-
legrafów, Związek pracowników
miejskich, 17 cechów rzemieślni-
czych, Liga Robotnicza Sw. Kazi-
mierza, 15 Chrześcijańskich zwią-
zków zawodowych, Apostolstwo
modlitwy.

Organizacja i porządek spo-
czywać będą w ręku przedstawicieli
Zjednoczenia Polskich Stowa-
rzaszeń, z opaskami o bar-
wach narodowych na rękawach
z literami Z. P. S.

Organizacje które nie weszły
do powyższego wykazu, a ży-
czące wzięcia udziału, proszono
o niezwłoczne zgłoszenie się w
Sekretariacie Stowarzyszenia Dow-
borczyków — zaułek Sw. Micha-
łki 2—23.

— **Zjazd koncesjonariuszów
wódczanych.** Sekcja Kupców Wód-
czanych przy Okręgowym Kole
Związku Inwalidów Wojennych w
Wilnie zwołuje w niedzielę dnia
8 maja r. 1927 w domu Ligi Ro-
botniczej przy ul. Wielkiej Nr. 60
o godz. 12 tej: Nadzwyczajny
Zjazd Koncesjonariuszów Wódcz-
anych Województwa Wil. Powyż-
szy Zjazd zwołuje się celem omó-
wienia, oraz wszczęcia starań w
sprawie pobierania podatków od
restauracji (dwa i pół proc.) od
obrotu, — sprawa dni targowych
na prowincji, równocześnie poru-
szane będą i inne ważne sprawy.

Obecność każdego koncesjo-
nariusza jest konieczną ze wzglę-
du na poruszenie sprawy.

— **Zebrań Kola Miłośników
Szkoły Średniej** odbędzie się w
sobotę 30.IV. o godz. 6 tej wie-
czór (punktualnie) w lokalu szk.
p. Nr. 39, róg Królewskiej i św.
Anny, z następującym porządkiem
dziennym:

- 1) Referat p. W. Borowskiego,
Szkoły nowego typu w Anglii i
Ameryce (system Deltonski);
- 2) Dyskusje;
- 3) Wnieśli.

Na zebranie powyższe zapra-
sza się członków Kola i gości.

— **Własny dom Sodalicji.** W
drugim dniu Świąt Wielkanocnych,
podczas tradycyjnego jakka świę-
conego Wileńskich Sodalicji Pań,
Panów i Panien, zapadła uchwała
wybudowania własnego domu.
Obecny na tem posiedzeniu Arcy-
pasterz, zapoczątkował fundusz,
ofiarowując na ten cel 1000 zło-
tych. Na przewodniczącą zapro-
szono p. Prezesa J. Popo-
wicza. (o.)

Z życia prawosławnego.

— **Niefortunna prośba.** Część
parafian prawosławnej cerkwi
Snipskiej, rozgaitowanych przez
członków b. „Hromady”, wróciła
z pismem do duchownych
władz parafjalnych w Wilnie o
zezwoleńie, wypuszczonemu nie-
dawno z więzienia za kaucja, du-
chownemu Kowszowi odprawiania
nabożeństw. Arcybiskup prawo-
sławny Teodozjusz, do którego
została skierowane to podanie,
odmówił prośbie parafjan snipskich.

Sprawy żydowskie.

— **Przygotowania żydów do
ewentualnych wyborów do Rady
Miejskiej.** Wśród grup żydowskich
w Wilnie odbywają się narady w
sprawie przyszyłych wyborów do
Rady Miejskiej. Wsuwane są trzy
konceptje: jedna jest zatem, że-
by żydzi dla otrzymania w Ra-
dzie Miejskiej ilości przedstawicieli,
proporcjonalnej do ogólnej
liczby mieszkańców m. Wilna, po-

łączyli się i wystawili jedną wspólną
listę pod nazwą „Żydowski
Blok Narodowy”.

Inni znowu uważają, że bloku
takiego nie uda się stworzyć z
powodu wielkiej ilości kierunków
żydowskich i party, które posta-
nowiły wziąć udział w przyszłych
wyborach do Rady Miejskiej.

Zamiast Bloku Narodo wego*
wysuwają blok gospodarczy. W
związku z powyższem wkrótce
odbędzie się posiedzenie różnych
organizacji żydowskich, na którym
omawiana będzie sprawa utwo-
rzenia bloku żydowskiego przy
przyszłych wyborach do Rady
Miejskiej.

Sport.

— **Bieg rozstawny Wilno—N-
Wilejka.** Kierownik ośrodka wy-
chowania fizycznego kpt. Kawalec
zwrócił się do komendy mi-
asta o przydzielenie w dniu 3 maja
kilku samochodów ciężarowych i
jednego motocykla potrzebnych
do przewożenia uczestników w
biegu rozstawnym na trasie
Wilno—N.—Wilejka—Wilno.

— **Organizacja stadionu spor-
towego.** W dniu 27 b. m. odbyło
się w Urzędzie Wojewódzkim ze-
branie Sekcji Propagandowo-Spor-
towej Komitetu Budowy Stadionu
reprezentacyjnego Ziem Wschod-
nych.

Dla ułatwienia prac w podję-
tych zamierzeniach Komitet wy-
łonił 3 sekcje, a mianowicie:
1) techniczną, 2) propagandowo-
sportową i 3) finansową, z któ-
rych najważniejszą bodaj jest sek-
cja propagandowo sportowa ma-
jąca na celu przez urządzenie roz-
maitych imprez dochodowych ze-
brać kapitał na zapoczątkowanie
prac przy budowie stadionu. Za-
sługuje między innymi na uzna-
nie projekt urzędzenia „Tygodnia
Sportowego”, który ma objąć
kwotę, szereg imprez sportowych,
teatralnych i widowiskowych.

Stadion sportowy pomysły
jest łącznie z parkiem, a więc są
projektowane: bieżnia (leka atle-
tyka), strzelnica (100 mtr.), dział-
ki piłkarskie, korty tenisowe i
trybuna, pod którą zostaną urzą-
dzone szatnia, urządzenia hygie-
niczne i t. d.

Po odczytaniu przez przewo-
dniczącego porządku dziennego
przystąpiono do wyboru zarządu,
który się ukonstytuował, jak na-
stępuje: Prezes gen. Bolesław Po-
powicz, vice-prezes inż. Julian
Staszewski, skarbnik p. Stanisław
Boimski i sekretarz p. Jerzy Go-
łoński, — poczem rozpoczęto dys-
kusję nad ułożeniem programu
pracy.

Ponadto zostały wyłonione dwie
podkomisje: propagandowa i spor-
towa, które opracują wnioski,
wchodzące w zakres ich działal-
ności i przedstawiają do aprobaty
na najbliższe zebranie sekcji. W
skład podkomisji wchodzi: do
propagandowej — dr. Stefan Bro-
kowski, mjr. Stefan Kirtiklis, p.
Maksymilian Żalisz i redakcja cza-
sopism „Słowa”, „Dziennika Wi-
leńskiego”, „Expressu Wileńskiego”
i „Kurjera Wileńskiego”. Do spor-
towej — p. dr. Aleksander Wincz,
kpt. Włodzimierz Dąbrowski, p.
Romuald Czyżewski, kpt. Tade-
usz Kawalec, Bohdan Dowbór, p.
Józef Grzesiak i Edward Biesz.

Następnie na propozycję prze-
wodniczącego dokończono do
sekcji następujących członków:
pp. G. Piotrowskiego, prof. Aleks-
androwicza, prof. Weysenhoffa,
ppk. Zajczkowskiego i w miarę
możliwości członków A. Z. S.

Teatr, sztuka i muzyka.

— **REDUTA na Pohulance.**
„Bajka”. Dziś o godz. 8 wiecz. po raz
drugi komedia w 3-ach aktach A. Cz-
aplickiego „Bajka”. Ceny miejsc zwykłe.

Jutro z powodu koncertu Ginzburga
przedstawienie „Bajki” odwołane.

W niedzielę o godz. 4-jej pp. po ce-
nach znizonych „Bajka”, o g. 8-jej w.
„Cyd” — Cornelle’a — Wyspiańskiego—
przedstawienie zakupione.

— **Pożegnany występ G. Gin-
zburga w Reducie.** Jutro o godz. 8
wiecz. przed wyjezdem zagranicę, wy-
stąpi z wielkim recitalem fortepianowym
po raz ostatni w Wilnie, w Reducie
laureat międzynarodowego konkursu
Chopinowskiego — Grzegorz Ginzburg,
który dał się poznać ze swej mistrzow-
skiej gry Wilno nieodwołanie inter-
pretując utwory Chopina i Liszta na po-
przednim koncercie w Teatrze Polskim.

Bilety sprzedaje biuro „Orbis”.

— **TEATR POLSKI (sala „Lut-
nia”). „Simona”.** — J. Devala, której
dwa pierwsze widowiska odbyły się przy
wysprzedanej do ostatniego miejsca
widowni, grana będzie dziś i jutro. Role
tytułowa kreuje z wielkim wdziękiem
i talentem M. Malanowicz - Niedzielska,
sekundą K. Wyrwicz-Wichrowski i W.
Malinowski.

— **Popołudniówka niedzielna.**
W niedzielę o g. 3 m. 30 pp. grana
będzie świetna sztuka Bernouera i Oester-
reichera „W rajskim ogrodzie”.

— **„Nie trzeba się nicemu dzi-
wić”** — komedia St. Kiedrzyńskiego,
która wśród wielkiego powodzenia ze-
szła z repertuaru, ukaże się raz jeden
w śróde najbliższa.

— **Przedstawienia w dniu 3-go
maja w Teatrze Polskim.** Ku ucze-
nion rocznicy Konstytucji odbędzie się w
Teatrze Polskim 3-go maja przedsta-
wienia uroczyste: o g. 3 m. 30 pp. — wido-
wisko dla młodzieży „Damy i huzary” —
Al. Fredry, wieczorem zaś o godz. 8-jej
m. 15, po przemówieniu prof. J. Wierzyń-
skiego i odegraniu przez orkiestrę hym-
nu narodowego, wystawioną zostanie
komedia staropolska J. Kraszewskiego
„Radziwiłł panie Kochanku”.

Oba przedstawienia odbędzie się na
ręcz Kola Prawników Studentów Uni-
wersytetu Stefana Bato-go.

— **Program radja na piątek
24-go kwietnia r. b.**
15.00-15.25 Komunikat gospodarczy.
15.30-15.55 Wykład dla maturalistów z
cyklu Historia Polska, wygl. prof. H.
Mościcki. 16.00-16.25 Wykład dla matura-
listów z cyklu Historia Powszechna,
wygl. prof. Wł. Dzwonkowski. 16.30-16.45
Komunikat harserski. 16.45-17.35 Pro-
gram dla dzieci: Wiesław Brodzkiński.
17.40 Koncert popołudniowy, Wykonaw-
cy: Józef Ozimński (skrz.) i Jerzy Le-
feld (fortepian). 18.40-19.00 Rozmaitości.
19.00-19.26 Odczyt p. t. Sztuka japońska
walczenia wręcz Dziu-dzittu, wygłosi p.
Henryk Jeziorski. 19.30-19.55 Przerwa.
Przypuszczalne komunikaty. 19.55-20.15
Komunikat rolniczy. 20.15 Transmisja
koncertu symfonicznego z Filharmonji
warszawskiej.

Różne.

— **Opiece naszych czytelników go-
rąco polecamy nieszczęśliwego zecera,
który straciwszy nogę wskutek pracy
zawodowej, prosi o pomoc materialną
przy zakupieniu protezy.**
Ofiary należy składać w Administracji
„Dziennika” dla K. J.

Sądy.

— **Sprawa bandy złodziejskiej.**
Wczoraj, na skutek skargi na wy-
konanie pierwszej instancji, sąd apela-
cyjny rozpoznawał sprawę ban-
dy złodziei, grasujących na tere-
nie Wilna w okresie 1924 i 25 r., i
dokonywujących całego szeregu
zuchwałych a bolesnych dla po-
zostawionych kradzieży z włama-
niem.

W wyniku dochodzenia urzędu
śledczego, schwytano całą bandę
na czele z Witalisem-Stanisławem
Kulczyńskim i jego przyjacielką
Dominiką Gromobojową, znaną
pod pseudonimem „czarnej Mańki”.

Udowodniono, iż szajka ta do-
konała kilkadziesiąt kradzieży, a
między innymi u ks. Kuchty, mec.
Mianowskiego, majorowej Kirtik-
lisowej.

Po rozpatrzeniu tej sprawy,
sąd apelacyjny pod przewo-
dnictwem wiceprezesa p. L. Bo-
chwice, zmniejszając nieco wymiar
kary wymierzonej przez sąd
okręgowy skazał:

Witalisa Kulczyńskiego na osa-
dzenie w ciężkim więzieniu na lat
8; Dominikę Gromobojową,
Bolesława Łęka i Bronisława
Wisniewskiego na zemknięcie w
domu poprawy po 6 lat każdego
zaś Józefa Masiańskiego na 4 la-
ta takiegoż więzienia.

Oskarżonego o paskarstwo
Oszerza Winickiego, a skazanego
przez sąd okręgowy na 5 miesię-
cy więzienia, sąd apelacyjny
uniewinnił K. S.

— **Znaczkli sądowe na terenie
sądu apelacyjnego w Wilnie.** W
myśl rozporządzenia ministra spra-
wiedliwości wydanego w poro-
zumieniu z Min. Skarbu i Najwyż-
szą Izba Kontroli na terenie pod-
ległym Sądowi Apelacyjnemu w
Wilnie, prawie wszystkie opłaty
sądowe uskutecznił będą przy
pomocy znaczków sądowych wy-
danych przez Ministerstwo Spra-
wiedliwości, a sprzedawanych przy
sądach wszystkich instancji.

Wyłącznie gotówką uiszczane
będą opłaty następujące:
Opłaty w postępowaniu hipotecz-
nym, opłaty w postępowaniu
rejestracyjnym, opłaty stosunko-
we w postępowaniu upadłościow-
ym, niektóre opłaty w sprawach
karnych, koszty postępowania w
sprawie (art. 22—29 przep. tymcz.
o kosztach sądowych) oraz inne
opłaty ponad 50 zł.

Opłaty te wnoszone będą do
Kas Sądowych bezpośrednio lub
za pośrednictwem Pocztovej Ka-
sy Oszczędności.

— **Słuszny wymiar kary.** B.
aspirant policji państwowej, ko-
mendant odcinka granicznego
8 kompanji Rudolf Włodzimierz
Wolemin stanął wczoraj przed są-
dem okręgowym pod zarzutem
wymuszania biciem zeznań od
podejrzanych o kradzież dwóch
chłopców z okolicznej wioski Jó-
zefa Olechnowicza i Józefa Ko-
steckiego.

Sąd pod przewodnictwem sę-
dziego Al. Jodziewicza przy udzia-
le czł. sądu p. Hryniewieckiego i
sędziego honorowego p. Jacewi-
cza, po zbadaniu świadków, wy-
niósł wyrok skazujący podsądne-
go za zadanie uszkodzenia ciała
w stanie silnego wzruszenia psy-
chicznego na osadzenie w więzie-
niu na pół roku. K.

Na marginesie prasy Wileńskiej.

„Kurjer Wileński” stanowczo
do tych swoich „mniejszości” nie
ma szczęścia. Oto ziów w arty-
kule „za naszą i waszą wolność”
(Nr 95) powtarza za pos. Wasyń-
czukiem, iż Rusinów (Ukraińców)
jest w Polsce aż 7 milionów. Tym-
czasem oficjalna statystyka stwier-
dza, iż w Polsce na 30 milionów
ludności jest greko katolików i
prawosławnych razem ledwie
21,7%, czyli 6 2/3 miljonów, zaś w
tem Rusinów zaledwie 4,300,000
(14,3 proc.) Raz już trzeba prze-
cie zrozumieć, że nasze mniejszości
opierają zgola fantastycznymi
liczbami, gdy piszą o sobie. Więc
n. p. Żydzi stale podają swą li-
czebność na 4 mil. (zamiast 2,3
mil., czyli 7,8 proc.), Białorusini—
2 mil. (zamiast 1,2 mil., czyli 3,9
proc.), Rosjanie wreszcie cały
milion, gdy jest ich tymczasem
niecałe 200 tys. Cóż bo to szkodzi
wymyślić jakąś zgola fanta-
styczną liczbę? Zawsze znajdują się
pisma polskie co to powtarzają!

W.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec ukazania się w „Dzien-
niku Wileńskim” z dn. 27 kwiet-
nia r. b. wzmianki p. t. „Z wileń-
skiego cechu fotografów”, która
to wzmianka zawiera wiadomości
nieścisłe albo wręcz nieprawdzi-
we, Prezydium komisji organizacyj-
nej cechu fotografów — chre-
ścijan w Wilnie uprzejmie prosi
Pana o zamieszczenie w najbliż-
szym numerze „Dziennika Wil.”
następującego sprostowania:

1. Fotografowie—chrześcijanie
nigdy nie należeli do ogólnego
Związku fotografów w Wilnie,
a więc występować z niego nie
mogli.

2. Przyczyną założenia cechu
fotografów — chrześcijan nie był
„niaktak jednego z fotografów ży-
dowskich” (aczkolwiek tych nie-
taktów było więcej, niż jeden).
Motywy założenia cechu były na-
turalne znaczenie poważniejszej,
a mianowicie społeczno-narodowej.

3. Zebranie organizacyjnego
cechu odbyło się przepisowo w obec-
ności przedstawicieli władz Woje-
wódzkich i Magistratu oraz pre-
zesa i sekretarza cechu fotogra-
fów m. Warszawy. Egzamina na
mistrzów i podmistrzów zostały
dokonane przez prezesa i sekre-
tarsza cechu warszawskiego w
obecności wymienionych władz.
Dyplomy na mistrzów cechu zo-
stały nadesłane z Warszawy w
półtora miesiąca po dokonaniu
egzaminów.

4. Żadnych „niezaspokojonych
pretensji do stanowisk honoro-
wych” nikt z członków cechu ni-
gdy na zgromadzeniach nie zgła-
szał i zarząd wybrany jedno-
głośnie o takich pretensjach
nie wie.

5. Tempo czynności zarządu
cechu wcale nie osłabło, a zgrom-
adzenia odbywały się i później—
kilkakrotnie w trybie prywatnym,
w oczekiwaniu legalizacji cechu
przez Urząd Wojewódzki; co już
niebawem ma nastąpić.

6. Wręczenie fotografom wy-
zwołonym dyplomów na mistrzów
cechowych odbędzie się w piątek
dn. 29 b. m.

7. Cech fotografów-chrześcijan
w Wilnie istnieje w dalszym ciągu
i funkcjonuje obecnie zupełnie
tak samo, jak to miało miejsce
od początku, ale normalny był
cechu nie może się rozpocząć
wcześniej, aż zostanie on zalega-
lizowany przez Urząd Wojewódzki.

Jan Bułhak

Przewodniczący komisji
organizacyjnej cechu
fotografów-chrześcijan
w Wilnie

Jan Kurasza-Worobjew

Sekretarz

Przyp. Red. Zamieszczając
powyższe sprostowanie, pozwolimy
sobie zaznaczyć, że notatka
przygodnego korespondenta któ-
ra ukazała się w nr-ze z dn. 27
b. m. została przez Redakcję zdy-
skwalifikowana i tylko omyłkowo
do stała się do numeru, za co prze-
praszymy Cech fotografów.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika
Wileńskiego”.

Ku uczczeniu pamięci nieodżałowa-
nego Sędziego Sądu Okręgowego w
Wilnie Lucjana Łukaszczyka urzędniczy
Wydziałowy Cywilny Sądu Okręgowego
składają dla najbliższych m. Wilna,
zamiast wieńca na grób 60 złotych

TYLKO ORYGINALNA „GILLETTE”

Z KRAJU.

Aresztowanie komunistów w Postawach.

W wyniku prowadzonego od dłuższego czasu wywiadu co do działalności komunistów w powiecie Postawskim, policja tego powiatu aresztowała „komitet rejonowy komunistycznej partii Białorusi zachodniej”, mający swą siedzibę w m. Postawach.

Wszystkie członkowie komitetu w liczbie 16 osób wraz ze swym prezesem żydem Fajbiszem Wajnerem zostali aresztowani. Podczas rewizji w mieszkaniach aresztowanych wykryto sporą ilość białych komunistycznej

względem ilości napadów rabunkowych. O godzinie 10-jej w nocy 26 bm. na przejeżdżających drogą około m. Olkien mieszkańców wsi Mosty Stanisława Mackiewicza i J. Ardonolonia, napadło 2 uzbrojonych w karabiny bandytów. Bandyci po steroryzowaniu przejeżdżających zabrali cały ich dobytek, skrywając się w pobliskim lesie.

Nowe metody komunistów białoruskich.

Pozostający na wojnej stopie członkowie zlikwidowanej „Hromady” komunistycznej, rozpoczęli usilną agitację wśród włościan za wybraniem do Rad gminnych, osób należących przędtem do „Hromady”. Chodzi tu o gminy, w których, wobec zmiany granic, mają się odbyć wybory.

Zbyt krewki brat.

Dn. 25 b. m. we wsi Obrud - Berezecki gm. głębokiej w czasie kłótni domowej Piotr Kalużko zadł dwie cienie rany w głowę swej siostrze Ksenji Kalużce, którą odwieziono do szpitala w Głębokiem w stanie budzącym obawę o życie. Piotr Kalużko zbiegł.

Wybuch granatu.

Dn. 23 b. m. o g. 9 Juljan Aniszko, lat 16, służący Linkiewicz Michała, zam. w Druł, znalazł zapalnik od granatu, a gdy usiłował go rozbić, spowodował wybuch, wskutek czego doznał ciężkiego uszkodzenia rąk i lewego oka.

Kronika Lidzka.

Życie społeczne. Niedawno powstała w Żyrmunach kasa spółdzielcza im. Stefczyka, założona i zorganizowana przez kilku miejscowych obywateli z prezesem zarządu p. Harasimowiczem i prezesem rady nadzorczej, proboszczem ks. St. Wierzbowskiem na czele. Jak działa ta kasa najlepszym dowodem jest, że od czasu założenia jej bez żadnych subsydiów i pożyczek na ur. homienie ze strony odpowiednich instytucji wydała około tysiąca złotych pożyczek. Tę młodą placówkę polską należy podtrzymać i datego centralna kasa im. Stefczyka w Wilnie winna zwrócić baczną uwagę, pomagając odpowiednim kredytem na rozwój kasy Żyrmuńskiej. K.W.

Dnia 18 b. m. odbyło się w Podbrodziu przedstawienie w sali Przystosobienia Wojskowego, odegrano jednoaktówkę pod tytułem „Pośelczy kminiarz” przez zespół podoficerów 4-go pułku Ułanów Zaniemeńskich na rzecz inwalidów wojskowych; przedstawienie było połączone z uroczystością wystąpienia z Podbrodzia na stały postój do Wilna 4-go pułku Ułanów Zaniemeńskich, przed przedstawieniem Burmistrz m. Podbrodzia p. Siemaszko w imieniu całego społeczeństwa m. Podbrodzia i okolic pożegnał Dowódcę tegoż pułku Pułkownika Kozierowskiego serdecznym przemówieniem składając równocześnie ładny upominek.

Również wierszami na cześć ulanów Zaniemeńskich żegnała odchodzący z Podbrodzia pułk w imieniu Koła Żeńskiego Młodzieży Polskiej panna Stefanja Wilkojciówna.

Ostatni przemawiał garnizonowy kapelan ks. Nowak, którego słowa wywołały na sali szczere wzruszenie, gdyż istotnie 4 pułk Ułanów Zaniemeńskich pozostawia po sobie jak najlepsze wspomnienie.

Ułani, a w szczególności ich dowódca pułkownik Kozierowski, potrafili netylko utrzymać z miejscowym społeczeństwem jak najlepsze stosunki, lecz rozumiejąc ducha i potrzeby tego społeczeństwa nieraz mu swoją pracą i ofiarnością przychodzili z pomocą. Podbrodzianin.

Akcja spółdzielcza.

W ostatnich miesiącach Wydział Powiatowy Sejmiku Brastawskiego zorganizował T. wa Spółdzielczę w Opsie, Widzach, Turmuncie i Idolcie, gminy Drujskiej. Obecnie organizuje się mleczarnie w Czerniowie, Zawiewierzu, Zemoszu, Ratkunach i Opsie. Filja mleczarni spółdzielczych uruchomiono w Opsie, Borunach i Głębowszczyźnie. Sejmik postanowił zaangażować instruktora mleczarstwa, którego zadaniem będzie całkowity nadzór nad mleczarniami spółdzielczymi w powiecie. Na powyższy cel Wydział Powiatowy asygnował z ogólnego budżetu 2.000 zł.

Napad rabunkowy.

Powiat Wileński-Trocki od pewnego czasu zajął w województwie pierwsze miejsce, pod

Salinkiewicz „Zorza”, nie będąc należycie popieraną przez polskie społeczeństwo Lidy i nie rozporządzając przez to należytymi środkami, nie mogła wystarczyć konsumentom, piekarnia zaś kooperatywy chrześcijańskiej zapewne w myśl przyszłości „kiedy orka — z plugiem do kowala”, nie zwiększyła należycie swego wypieku. Korzystały z tego różne hjeny paskarskie, żerujące zwykle w takich razach na biednej ludności. K. W.

Kronika Grodzieńska.

Za nadużycia w sądzie. W ubiegłą sobotę Sąd Wojskowy w Grodnie ogłosił wyrok, skazujący por. Wiche z wojskowego budownictwa na 11 miesięcy więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego za nadużycie władzy przez wydanie ś. p. inż. Kenigowi 27.500 zł. i bezprawne wypóżyżenie pieniędzy skarbowych w sumie 7.600 zł.

Prorokator kpt. Peszyński omawiając akt oskarżenia dowodził, że por. Wiche finansował prywatne przedsiębiorstwo ś. p. inż. Keniga ze szkoda dla skarbu Państwa na sumę 27.500 zł.

Opró z tego por. Wiche częściowo przyznał się do roztrwonięcia 11.000 zł. Prokurator podkreślił występłą lekkomyślność por. Wiche.

Między innymi oskarżyciel podkreślił skandaliczne stosunki, panujące w niektórych urzędach wojskowych, a w szczególności zwrócił uwagę na liżne fakty bezprawnego pożyczania pieniędzy skarbowych od por. Wiche przez oficerów, wysoko postawionych w hierarchii wojskowej.

Prorokator domagał się odok kary więzienia, wydalenia pod sądne go wojska.

Obronę wnosil adw. Jeśman, który dowodził, że por. Wiche jest ofiarą skandalicznych i niezdrowych stosunków panujących w budownictwie wojskowym i, że trafił na lawę oskarżonych tylko dzięki lekkomyślności.

Po odczytaniu wyroku por. Wiche odzyskał wolność, gdyż w więzieniu śledczym znajdował się od 26 IV. 1926.

W czasie, kiedy por. Wiche popełnil inkryminowane przestępstwo dowódcą O. K. III był gen. Berbecki.

Sejmik Grodzieński solidaryzuje się z Nieś-

wieskim. Wydział Powiatowy Sejmiku Grodz. Jednocześnie przyjął się do uchwały Sejmiku w Nieświeżu w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia w Kasach Chorych pracowników komunalnych. Sejmik Nieświecki jak wiadomo występuje przeciwko temu ubezpieczeniu. Sejmik Grodzieński poprze uchwałę powyższą u władz.

Nowy wyrok Sądu Wojskowego. W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd zakończył sprawę porucznika gospodarczego Antoniego Bechtloffa z 8 Baonu K. O. P.

Por. Bechtloff jest oskarżony, że będąc na stanowisku oficera żywnościowego chaotycznie prowadził gospodarke, wskutek czego powstał brak artykułów żywnościowych na 35375 zł. 13 gr.

Wiedząc o tych brakach por. Bechtloff nie powiadomił władz i świadomie sporządzał nieprawdziwe kwity na podstawie fikcyjnych rachunków, narażając skarb Państwa na stratę 17.131 zł. 14 gr. Sąd uznał winę oskarżonego i skazał por. Bechtloffa na 1 rok więzienia i wydalenie z wojska.

Bieg na przełaj o puchar m. Grodna. W niedzielę odbył się trzeci bieg na przełaj (5000 m.) o puchar miasta Grodna, zorganizowany przez klub sportowy „Cresovia”.

Zwyciężył bieg p. Łukaszewicz z „Polonji” w roku ubiegłym przybył pierwszym p. Frajer, który obecnie znajduje się w Włoszech. Drugim przybył grodnianin p. Sidrowicz z A. Z. S. Wilno, który rokuje najlepsze nadzieje na przyszłość.

Kronika Baranowicka.

Żydowskie żądanie. Dnia 14 kwietnia znaleziono na cmenterzu prawosławnym wsi Wołochwa pod Baranowiczami trupy 2 zamordowanych rzeźników-żydów.

Różne poszlaki dawały policji prawo przypuszczać, że morderstwo to zostało popełnione przez włościan z tejże wsi, lecz mordercy tak umiejętnie zatarli za sobą ślady, że policja pomimo najskrupiejszych poszukiwań nie mogła dotychczas ustalić osób biorących udział w zbrodni.

Specjalista od różnych zbytecznych interwenj miejscowy rabn Eljasz Zakhejm, gloszacy za pośrednictwem swych najbliż-

szych o rzekomej wielkiej zażyłości z premierem Piłsudskim i innymi, dzierżącymi prym w Rzeczypospolitej, osobistościami, próbował dnia 22 kwietnia z delegacją, składającą się z 8 żydków, interwenjować w sprawie zabojsstwa u p. starosty Kulwiecia. Jednocześnie czcigodny patriarcha judajski proponował p. staroście, ni mniej, ni więcej, jak wydanie polecenia ze starostwa by władze bezpieczeństwa drogą bicia i gwałtu na chłopach z Wołochwy wymusiły zeznania. Propozycja miała ten skutek, że p. starosta wskazał doradcę i jego towarzyszkę (szkoda, że dość dwuznacznie) drwi.

Po właściwym upomnieniu starosty, Zakhejm z delegacją wyjechał natychmiast autem do powojewody nowogrodzkiego. Ciekawym jest, jaki gwałt podniosłby się w Izraelu, gdyby podobną propozycję wysunęła ludność chrześcijańska w stosunku do żydów. Czy różne Morgentauy, Saassony i inni przedstawiciele Anonimu nie podnieśli by larum na świat cały? (G).

GIEŁDA.

Table with exchange rates for various locations like Warszawa, Londyn, Nowy-York, etc.

Notowanie giełdy Wileńskiej.

Table with financial data for Wilno, including exchange rates and interest rates.

Advertisement for FABRYKA MUSZTARDY L. MATEJAK, featuring an image of a mustard jar and text describing the product and location.

Advertisement for Dr. Leon Ginsberg, Dr. D. Zeldowicz, and Dr. Popilski, listing medical services and contact information.

Advertisement for MEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY, mentioning film screenings.

Advertisement for CZERWONE SERCE, a drama program with cast and schedule.

Advertisement for FORTEPIANY, PIANINA, and FISHARMONJE by K. Dąbrowska.

Advertisement for DZIDZI, a product for children's health.

Advertisement for I-sza Polska Krawiecka Spółdzielnia Wytórcza JEDNOŚĆ.

Advertisement for OGŁOSZENIE regarding the Spółdzielnia Mieszkaniowa Członków.

Advertisement for SKŁAD MEBLI SPÓŁDZIELNI „ZJEDNOCZENI STOLARZE”.

Advertisement for HEMOROJDY! and CZOPKI HEMOROJDALNE Gąseckiego.

Advertisement for Śpieszciel Rzadka okazja! wielka wyprzedaż by W. NOWICKI.

Advertisement for CHOROBY PŁUC. „Balsam Thiocolan Age” and „Balsam Thiocolan Age” by A. GĄSECKIEGO.

Advertisement for Dr. Popilski, Dr. E. Suszyński, and Dr. Wołodźko.

Advertisement for Wolne posady and Majster.

Advertisement for Mieszkania i pokoje and Pokój.

Advertisement for Dr. W. Umiaszowski and LETNISKI.

Advertisement for Do wynajęcia 3 letniska and Do wynajęcia 4 pokoje.